

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Paweł Rynko
Protokolant:	stażysta Dominika Majewska

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa G.M.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w O.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. na rzecz powoda G.M. kwotę 63 000 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 38 921,19 zł od dnia 11 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 24 078,81 zł od dnia 21 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8550 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Paweł Rynko

V GC 506/17

UZASADNIENIE

Powódka G. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwoty 63 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2016 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powództwa wskazała, że strony łączyła umowa z dnia 30 września 2009 r. o wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej budowy sieci kanalizacji sanitarnej dla miejscowości B. oraz B. w G.M.. Dokumentacja miała być dostarczona do dnia 28 maja 2010 r. Przedstawiona początkowo koncepcja nie spełniała wymogów Gminy, ponieważ kanalizacja została oparta wyłącznie na systemie ciśnieniowym. Tymczasem zgodnie z warunkami technicznymi wydanymi przez (...) w M. powinna być w większości oparta na systemie grawitacyjnym. Projektant sporządził kolejną koncepcję kanalizacji zgodnej z warunkami technicznymi, jednak na etapie jej konsultacji z mieszkańcami zainteresowanych miejscowości okazało się, że nie mają oni wiedzy o przebiegu kanalizacji. Jednocześnie przekazana koncepcja była niekompletna, ponieważ nie było do niej

załączonych zgód właścicieli nieruchomości na lokalizację na ich gruncie przepompowni. Zdaniem powoda zgody właścicieli nieruchomości na zlokalizowanie na ich gruncie przepompowni powinien uzyskać pozwany – wynikało to z zawartej umowy. Ostatecznie nie udało się uzyskać zgody właścicieli nieruchomości na lokalizację na ich gruncie przepompowni. W efekcie na spotkaniu w dniu 12 kwietnia 2013 r. pozwany zaproponował wykonanie projektu kanalizacji opartej na systemie ciśnieniowym. Stosowna koncepcja miała zostać przedstawiona Gminie. Mimo to pozwany koncepcji takiej nie przedstawił. W związku z tym Gmina wezwała wykonawcę do wykonania umowy do dnia 29 sierpnia 2014 r. pod rygorem odstąpienia od umowy. W efekcie doszło do kolejnego spotkania na którym pozwany zadeklarował dostarczenie przedmiotowej dokumentacji we wskazanym terminie. Pozwany nie wywiązał się z zobowiązania w efekcie powód pismem z dnia 17 lutego 2016 r. odstąpił od umowy. Jako podstawę prawną odstąpienia wskazano art. 635 kc. W trakcie trwania umowy powód wypłacił pozwanemu wynagrodzenie w kwocie 35 026,20 zł. Na dochodzoną pozew kwotę składa się wypłacone wynagrodzenie w kwocie 35 026,20 zł kwota 3 894,99 zł tytułem kary umownej oraz kwota 24 078,81 zł tytułem odszkodowania uzupełniającego, ponieważ kwota kary umownej nie pokrywa szkody poniesionej przez powoda. Na kwotę 24 078,81 zł składa się kwota 9 225 zł w związku z kosztami jakie poniósł powód w związku z koniecznością aktualizacji map projektowych oraz kwota 14 853,81 zł tytułem odszkodowania w związku z koniecznością zapłaty wynagrodzenia dla nowego wykonawcy.

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je co do zasady jak i wysokości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że pozwany nie był zobowiązany w świetle postanowień umowy do uzyskania zezwoleń poszczególnych mieszkańców na pobudowanie przepompowni strefowych na ich gruncie. Obowiązek ten nie wynika ani z umowy ani z SIWZ. Zdaniem pozwanego obowiązek ten obciążał powoda. Skoro powód z tego obowiązku się nie wywiązał to do niewykonania umowy doszło z jego winy. Zachowanie powoda należy oceniać jako brak współdziałania z jego strony przy realizacji zamówienia. Pozwany nie odstąpił z tego powodu od umowy mając na uwadze chęć polubownego zakończenia sprawy. Oprócz tego pozwany wskazał, że praktycznie wykonał w całości przedmiot zamówienia, świadczą o tym płatności dokonane przez powoda. Dokonana płatność świadczy też zdaniem pozwanego o tym, że przedmiot umowy ma charakter podzielny. W takiej sytuacji powód miał prawo odstąpić od umowy jedynie w części w jakiej nie została ona wykonana. Oprócz tego zamawiający zaniechał obowiązków określonych w art. 491 § 1 kc tj. nie zawiadomił wykonawcy o zamiarze odstąpienia od umowy oraz nie wyznaczył dodatkowego terminu na wykonanie zobowiązania. Ponadto pozwany podniósł, że jego zdaniem powód wykorzystuje efekty jego prac, które zostały udostępnione kolejnemu wykonawcy wyłonionemu w kolejnym przetargu.

Na wypadek gdyby powód zasadnie odstąpił od umowy pozwany wskazał, że wysokość dochodzonego odszkodowania jest zawyżona. Jeżeli chodzi o kwotę już wypłaconego wynagrodzenia to nie ma podstaw do jego zwrotu, ponieważ powód wykorzystuje prace pozwanego. Nie ma również podstaw do naliczenia kary umownej. W opinii pozwanego przyczyna odstąpienia od umowy nie była zawiniona przez niego. Jednocześnie to nie z winy pozwanego dezaktualizacji uległy mapy do celów projektowych. Nadto mapy miały być dostarczone przez powoda, a nie przez pozwanego. Kwota związana z wykonaniem nowych map została poniesiona już w 2011 r. i nie pozostaje w związku z umową i z całą pewnością uległa przedawnieniu. Jeżeli chodzi o kwotę 14 053,81 zł związaną z koniecznością zapłaty wynagrodzenia dla nowego wykonawcy powódka nie udowodniła nie tylko wysokości, ale nawet faktu poniesienia tego wydatku. Oprócz tego pozwany wskazał, że powód dochodząc kwoty przekraczającej karę umowną powinien zaliczyć karę umowną na poczet poniesionej szkody, tymczasem tego nie uczynił. (odpowiedź na pozew k. 81 i nast.)

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

30 września 2009 r. G. M. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. zawarli umowę nr (...) nr (...) w ramach której wykonawca zobowiązał się wykonać pełnozakresową i pełno branżową dokumentację projektowo – kosztorysową budowy sieci kanalizacji sanitarnej dla miejscowości B. oraz B. N. w G.M.. Zgodnie z umową prace wykonawcze miały obejmować m. in.: uzyskanie decyzji o warunkach środowiskowych, decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz złożenie wniosku o pozwolenie na budowę. W trakcie prac wykonawca miał uzyskać wszelkie niezbędne uzgodnienia w celu uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę. Dokumentacja miała zostać wykonana do dnia 28 maja 2010 r., a strony ustaliły wynagrodzenie na kwotę 39 918 zł. Wynagrodzenie miało być płatne:

po przedłożeniu koncepcji rozwiązania do 30. 11. 2009 r. do wartości nie przekraczającej 15 000 zł na podstawie protokołu zdawczo – odbiorczego, a reszta wynagrodzenia na podstawie faktury końcowej po otrzymaniu pozwolenia na budowę. Do kierowania pracami wykonawczymi wykonawca wyznaczył J. M. oraz Z. Z. (1). W wypadku odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn leżących po stronie wykonawcy wykonawca miał zapłacić karę umowną w wysokości 10 % wynagrodzenia umownego za przedmiot umowy. Jeżeli kara umowna nie pokrywa poniesionej szkody strony mogą dochodzić odszkodowania uzupełniającego dokumentując to żądanie obliczeniem wysokości rzeczywistej szkody i wykazując ścisły związek pomiędzy poniesioną szkodą, a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązań wynikających z warunków umowy.

(dowód: umowa k. 11 i nast.)

Zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia przedmiot zamówienia miał być zgodny z warunkami technicznymi ustalonymi przez (...) sp. zo.o. w M.. Zgodnie z warunkami technicznymi na obszarach o zabudowie zwartej sieć kanalizacyjna miała zostać zaprojektowana z wykorzystaniem możliwości grawitacyjnego spływu ścieków. Na obszarach oddalonych od głównych sieci grawitacyjnych oraz w przypadku braku możliwości grawitacyjnego podłączenia nieruchomości do sieci kanalizacji należy zaprojektować przepompownie indywidualne.

(dowód: specyfikacja istotnych warunków zamówienia k. 66 i nast., warunki techniczne k. 14)

W październiku 2009 r. pozwany przedłożył koncepcję przebiegu sieci kanalizacji. Koncepcja była oparta na systemie ciśnieniowym i nie została zaakceptowana przez (...) sp. zo.o. w M. ze względu na przyjęte rozwiązanie techniczne oraz ze względu na umiejscowienie trasy kanalizacji w drogach gminnych. Z tego powodu strony umowy zdecydowały, że wykonawca przeprojektuje koncepcję tak by w miejscach dużego nagromadzenia domostw zastosować kanalizację grawitacyjną z odprowadzeniem ścieków do przepompowni strefowych, dla reszty zaprojektować przepompownie przydomowe. Sieć i przepompownie miały zostać zlokalizowane w miarę możliwości na nieruchomościach gminnych przy rezygnacji z lokalizacji sieci w drogach. Sieć miała być projektowana w poboczach dróg. Projekt miał uwzględnić wszystkie osoby, które miały udział finansowy w (...) Komitecie (...).

(dowód: korespondencja k. 15 – 16, opinia k. 17, notatka k. 18, zeznania świadków B. M. i A. S. k. 135 i nast., zeznania świadka Z. Z. k. 148 i nast., zeznania świadka W. W. k. 150 i nast.)

W związku trudnościami przy uzgodnieniu koncepcji przebiegu trasy kanalizacji zmieniono termin wykonania zadania ustalając, że zadanie zostanie wykonane 3 miesiące od daty uprawomocnienia się decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego.

(dowód: korespondencja i aneksy do umowy k. 23 – 24)

Po opracowaniu koncepcji przebiegu sieci kanalizacji opartej na rozwiązaniu grawitacyjno – ciśnieniowym wykonawca uzyskał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia. W związku z tym wszczęto również postępowanie w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy.

(dowody: decyzja k. 26, zawiadomienie o wszczęciu postępowania k. 29)

W sporządzonej koncepcji opartej na rozwiązaniu grawitacyjno – ciśnieniowym wykonawca nie uwzględnił wszystkich nieruchomości, które miały zostać podłączone do kanalizacji. Nadto właściciele nieruchomości, na których zgodnie z projektem miały zostać umiejscowione przepompownie nie wyrazili zgody na ich lokalizację. W związku z tym zawieszono postępowanie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego na podstawie decyzji z dnia 4. 10. 2010 r.

(dowód: pismo W. A. k. 30, postanowienie o zawieszeniu postępowania k. 32)

W związku z uzyskaniem niezbędnych zgód na wniosek wykonawcy postępowanie w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego zostało podjęte na podstawie decyzji z dnia 3. 10. 2011 r. Ze względu jednak na zmianę przebiegu kanalizacji i potrzebę zmiany decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wykonawca ponownie wniósł

o zawieszenie postępowania w sprawie wydania decyzji celu publicznego. Decyzja o zawieszeniu tego postępowania została wydana w dniu 14. 10. 2011 r.

(dowód: decyzje i wniosek k. 34 – 37)

W dniu 18 czerwca 2012 r. w związku z planowaną budową sieci kanalizacji wydano decyzję o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Wobec braku prawa do dysponowania terenem na którym miały zostać ulokowane lokalne przepompownie wykonawca wniósł o przedłużenie terminu wykonania zamówienia poprzez określenie na 90 dni od uzyskania przez zamawiającego prawa do terenu niezbędnego do zlokalizowania lokalnych przepompowni ścieków. W efekcie przedłużono termin do wykonania umowy do dnia 25. 05. 2013 r. Aneks nr (...) zmieniono również wynagrodzenie ryczałtowe ustalając je na kwotę 38 949,90 zł.

(dowód: decyzja k. 38, wniosek k. 41, aneks k. 42)

Zgodnie ze sporządzonym projektem opartym na rozwiązaniu ciśnieniowo – grawitacyjnym strefowe przepompownie ścieków miały zostać zlokalizowane na nieruchomościach należących do J. S. i Z. C.. Właściciele tych nieruchomości nie wyrazili zgody na lokalizację przepompowni na ich gruncie. Również inni właściciele nieruchomości, na których możliwe było umiejscowienie przepompowni nie wyrazili zgody. Negocjacje w tym zakresie prowadził zamawiający.

(dowód: pisma k. 43 – 47)

W związku z brakiem zgody właścicieli nieruchomości na lokalizację przepompowni na ich nieruchomościach zamawiający wyraził wstępną zgodę na zaprojektowanie kanalizacji w oparciu o rozwiązanie ciśnieniowe. Ostateczna zgoda miała zostać udzielona po przedłożeniu przez wykonawcę koncepcji nowego rozwiązania wraz z odpowiednimi wycenami. Koncepcja ta miała zostać przedstawiona niezwłocznie. Decyzję w tym zakresie podjęto w dniu 12. 04. 2013 r. Pismem z dnia 20 maja 2013 r. wykonawca wniósł o zmianę terminu realizacji wykonania dokumentacji projektowej na budowę kanalizacji sanitarnej, wskazując, że zadanie wykona do dnia 16 grudnia 2013 r.

(dowód: notatki służbowe k. 47, k. 50, pismo k. 48, zeznania świadków B. M., A. S. k. 135 v. i nast., zeznania świadka Z. Z. k. 148 v. i nast.,)

Wykonawca nie wykonał dokumentacji projektowej na budowę kanalizacji sanitarnej w oparciu o system ciśnieniowy.

(bezsporne)

W związku z niewykonaniem umowy pismem z dnia 18 lipca 2014 r. G. M. wezwała wykonawcę do wykonania umowy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29. 08. 2014 r. pod rygorem odstąpienia od umowy. W związku z wezwaniem w dniu 23. 07. 2014 r. odbyło się spotkanie stron umowy. Na spotkaniu poinformowano wykonawcę o tym, że wykonawca miał przedstawić dokumentację dotyczącą wykonania kanalizacji w systemie ciśnieniowym. Mimo upływu ponad roku czasu dokumentacja nie została przedstawiona. Wykonawca zobowiązał się w związku z tym do przedstawienia rozwiązania projektu do dnia 29. 08. 2014 r. Kolejne spotkanie odbyło się w dniu 1 października 2015 r. Na spotkaniu wykonawca zobowiązał się do przekazania dokumentacji projektowej do dnia 20. 10. 2015 r.

(dowód: wezwanie k. 49, notatki służbowe ze spotkań k. 50 – 51, zeznania świadków B. M., A. S. k. 135 v. i nast., zeznania pozwanego k. 167 i nast.)

We wskazanym terminie wykonawca nie przedłożył dokumentacji. Zwrócił się jedynie z pismem z dnia 25 listopada 2015 r. w jakim systemie ma zostać wykonana kanalizacja.

(Bezsporne, pismo znajduje się w załączniku do akt sprawy – segregator 2)

Pismem z dnia 17 lutego 2016 r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Pismo zostało doręczone pozwanemu.

(dowód: oświadczenie k. 52, pismo z dnia 7 kwietnia 2016 r. k. 53)

W związku z przesuwaniem terminu realizacji umowy i utratą ważności map do celów projektowych G.M. zleciła wykonanie aktualizacji map do celów projektowych. Za wykonanie aktualizacji uiszczono kwotę 9 225 zł. Zaktualizowane mapy odebrał projektant Z. Z. (3).

(dowód: zaproszenie do składania ofert k. 55, umowa k. 56, protokół zdawczo odbiorczy k. 58, oświadczenie k. 59, faktura k. 60)

W trakcie realizowania umowy powód wypłacił pozwanemu kwotę 35 026,20 zł

(dowód: faktury k. 61 i 62.)

W związku z niewykonaniem umowy i odstąpieniem od niej powód ogłosił kolejne zamówienie na wykonanie tego samego zadania. W wyniku tego zamówienia podpisano umowę na (...) ustalając wynagrodzenie za wykonanie zadania na kwotę 63 000 zł.

(dowód: umowa k. 63 – 65, zaproszenie k. 74 - 75)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadków i zeznań pozwanego. W przeważającej części w/w dowody korespondowały ze sobą i w zasadzie ich treść nie była kwestionowana. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka Z. Z. (1) w zakresie w jakim świadek twierdził, że po rezygnacji przez Gminę z projektu mieszanego nie wykonał projektu w wersji ciśnieniowej ponieważ nie było zlecenia by wykonać wyliczenia dla projektu w wersji ciśnieniowej (zeznania k. 149 v.). Zeznania świadka w tym zakresie sprzeczne są z pozostałym materiałem dowodowym. Przede wszystkim zeznaniom świadka przeczą notatki służbowe tj. notatka z dnia 12 kwietnia 2013 r. w której stwierdzono, że projektant zobowiązał się do przedłożenia niezwłocznie koncepcji nowego rozwiązania celem zastąpienia budowy przepompowni strefowych P1 P2 (k. 47) oraz notatka z dnia 23. 07. 2014 r. w której wskazano, że po spotkaniu w dniu 12 kwietnia 2013 r. miała zostać przedłożona nowa koncepcja. Notatki te, co prawda zostały sporządzone przez pracowników powoda jednak fakt, że sporządzono je bezpośrednio po wymienionych spotkaniach w okresie w którym strony współpracowały powoduje, że brak jest podstaw do uznania, że stwierdzono w nich nieprawdę. Osoby, które te notatki sporządziły potwierdziły przed sądem wydarzenia w nich opisane. Świadkowie, którzy sporządzili notatki wskazali dodatkowo, że Gmina próbowała wielokrotnie ustalić z projektantem dlaczego nie wykonał projektu zgodnie z ustaleniami jak na spotkaniu w dniu 12. 04. 2013 r. Wiarygodność sporządzonych notatek potwierdza również pismo z dnia 20 maja 2013 r. w którym wykonawca wniósł o zmianę terminu realizacji wykonania dokumentacji projektowej na budowę kanalizacji (k. 48). Można wnioskować z niego, że pozwany rozpoczął prace nad nową koncepcją i wniósł o przedłużenie terminu. Gdyby pozwany na etapie sporządzania tego pisma nie znał koncepcji wg jakiej miała być wykonana kanalizacja to by nie wniósł o przedłużenie terminu, lecz wniósłby o ostateczne wskazanie koncepcji wg jakiej projekt ma być wykonany. W ostateczności o tym, że kanalizacja miała być wykonana w systemie ciśnieniowym pozwany mógł dowiedzieć się w związku z pismem z dnia 18. 07. 2014 r. (k. 49) w którym wezwano do wykonania umowy i późniejszym spotkaniem związanym z tym pismem. Na spotkaniu na pewno wskazano, że ostatecznie zdecydowano się na wersję ciśnieniową kanalizacji.

W tej sytuacji zdaniem sądu po problemach z uzyskaniem zgody od właścicieli nieruchomości na lokalizację na ich gruncie przepompowni powód zgodził się na wykonanie przepompowni w systemie ciśnieniowym i pozwany zgodził się na wykonanie projektu wg takiej koncepcji. Mimo tego pozwany koncepcji takiej nie wykonał.

Wobec powyższego nieistotne dla sądu było ustalenie, która ze stron umowy zobowiązana była do uzyskania zgód właścicieli nieruchomości na przebieg kanalizacji. Skoro ostatecznie podjęto decyzję o wykonaniu kanalizacji w systemie ciśnieniowym to jasne jest, że takie zgody nie były wymagane.

W takim stanie faktycznym należało rozstrzygnąć, czy złożone przez Gminę oświadczenie o odstąpieniu od umowy było skuteczne. Sąd rozważając skuteczność złożonego oświadczenia o odstąpieniu na uwadze miał oświadczenie złożone w dniu 17 lutego 2016 r (k. 52). W oświadczeniu tym wskazano, że powód odstąpił od umowy ze względu na niewykonanie umowy do dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Przy tak jednoznacznym sformułowaniu przyczyny odstąpienia od umowy zdaniem sądu właściwym przepisem prawnym do oceny, czy oświadczenie jest skuteczne jest art. 635 kc. Zgodnie z tym przepisem jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykonaniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Odstąpienie na podstawie tego przepisu jest możliwe także po upływie terminu do wykonania dzieła (tak SN w wyrokach: z dnia 12. 01. 2012 r. IV CSK 182/11, z 21. 03. 2013 r. III CSK 216/12). Przy czym wadliwe wskazanie podstawy odstąpienia w sytuacji, w której podaje się fakty przemawiające za zastosowaniem art. 635 kc nie niweczy skutków odstąpienia wtedy, gdy postanowienia umowy są tylko przywoływane na uzasadnienie podstawy faktycznej (tak SA w Krakowie w wyroku z dnia 21. 1. 2014 r. I ACa 1435/13). Wskazanie w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy art. 492 kc należy więc traktować jako wadliwe wskazanie podstawy prawnej. Okoliczności wymienione w oświadczeniu jednoznacznie wskazują, że przyczyną odstąpienia było niewykonanie umowy w terminie. Tym samym skuteczność oświadczenia należy oceniać na podstawie art. 635 kc.

Na gruncie wskazanego wyżej przepisu wskazuje się, że dla możliwości wykonania prawa odstąpienia na podstawie art. 635 kc nie są istotne przyczyny, dla których wykonawca opóźnia się z wykonaniem robót. Oznacza to, iż zagrożenie, że dzieło nie zostanie wykonane w terminie, uprawniające do skorzystania z prawa odstąpienia, nie musi być skutkiem okoliczności, za które przyjmujący zamówienie ponosi odpowiedzialność, w przypadku zaś wykonania prawa odstąpienia po upływie terminu wykonania dzieła możliwe jest skorzystanie przez zamawiającego z uprawnienia do odstąpienia od umowy nawet wtedy, gdy wykonawca nie popada w zwłokę. Istotne jest jednak, aby zagrożenie lub uchybienie terminowości wykonania dzieła nie wynikało z przyczyn leżących po stronie zamawiającego polegających na braku jego współdziałania w wykonaniu dzieła (wyr. SN z 21.9.2006 r., I CSK 129/06, L.). W sytuacji, gdy zamawiający nie współpracuje przy wykonaniu dzieła i gdy nie stwarza odpowiednich ku temu warunków nie można mówić o opóźnieniu po stronie przyjmującego zamówienie, warunkującym możliwość odstąpienia od umowy przez zamawiającego (podobnie wyr. SN z 12.1.2012 r., IV CSK 182/11). Na gruncie tego przepisu zamawiający może od umowy odstąpić nawet wówczas, gdy opóźnienie nie jest skutkiem braku należytej staranności przyjmującego zamówienie. Co więcej, odstąpienie jest możliwe bez wyznaczenia dodatkowego terminu do wykonania dzieła. (tak: M. Raczkowski/Ł. Żelechowski w komentarzu do Kodeksu Cywilnego pod. Red. K. Osajdy 2017 r. art. 635 kc Legalis)

Przenosząc powyższe na grunt rozstrzyganej sprawy należało więc odpowiedzieć na pytanie, czy opóźnienie w wykonaniu dzieła było spowodowane działaniami powoda. Zdaniem Sądu nie. Powód stworzył warunki do wykonania umowy przez pozwanego. Przemawia za tym szereg okoliczności. Po pierwsze, projektant Z. Z. wskazał, że Gmina nigdy nie odmówiła współpracy przy wykonaniu dzieła. Świadczy o tym chociażby przesuwanie terminów, liczne spotkania, rozmowy z właścicielami nieruchomości, a wreszcie zgoda na wykonanie kanalizacji ciśnieniowej. Po drugie, podkreślić należy, że po ustaleniu, że instalacja ma być wykonana metodą ciśnieniowa nie potrzebna była zgoda właścicieli nieruchomości na lokalizację przepompowni. Należało jedynie wykonać stosowne wyliczenia, a (...) i Gmina wstępnie zgodzili się na takie rozwiązanie. Pozwany jednak takich wyliczeń nie wykonał. Nieistotne jest to, co było przyczyną takiego postępowania, w świetle art. 635 kc liczy się fakt, że takich wyliczeń nie przedstawił, a brak podstaw do przyjęcia, że było to skutkiem zachowania Gminy. Wobec zmiany koncepcji pozwany nie może twierdzić, że nie wykonał umowy, ponieważ brak było zgody na lokalizację przepompowni. Po trzecie, nie można uznać, że przyczyną niewykonania umowy był brak aktualnych map do celów projektowych. Brak dowodów, że pozwany o takie mapy się zwracał. Nie warunkowano wykonania umowy złożeniem aktualnych map geodezyjnych. Wykonawca takie mapy otrzymał, i jak wskazał świadek Z. Z. gdyby umowa była wykonana w terminie to mapy nie utraciłyby ważności.

Za uznaniem, że oświadczenie o odstąpieniu złożone przez powoda jest bezskuteczne nie przemawiają okoliczności podnoszone przez pozwanego w odpowiedzi na pozew oraz w toku sprawy. Pozwany wskazywał następujące okoliczności.

Po pierwsze podnosił, że do wykonania umowy doszło na skutek nieprzedstawienia wymaganych zgód właścicieli nieruchomości na lokalizację przepompowni. W tym zakresie jak wyżej wskazano wobec dopuszczenia możliwości wykonania kanalizacji metodą ciśnieniową (wstępna zgoda (...) i Gminy) zgody właścicieli nieruchomości nie były potrzebne.

Po drugie, pozwany wskazywał, że umowę wykonał praktycznie w całości, o czym świadczy dokonana przez powódkę płatność kwoty 35 026,20 zł. Zdaniem pozwanego oznacza to, że powódka mogła odstąpić od umowy jedynie w części. Takie rozumowanie byłoby prawidłowe, gdyby pozwany wykazał, że złożony przez niego pierwszy projekt kanalizacji w systemie ciśnieniowym spełniał wszystkie wymogi i mógł stanowić podstawę uzyskania pozwolenia na budowę. Pozwany okoliczności tych nie wykazał. Pozwany zgłosił, co prawda wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny oraz kosztorysowania dokumentacji projektowych jednak na okoliczność wysokości poniesionej przez powódkę szkody na skutek odstąpienia od umowy z pozwaną, wartości wykonanych przez pozwaną prac przed odstąpieniem od umowy. By wykazać, że zobowiązanie zostało wykonane prawie w całości należało zgłosić wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność poprawności wykonanej dokumentacji, jej zgodności z umową i możliwości uzyskania na podstawie tej dokumentacji pozwolenia na budowę. Sąd nie posiadając wiedzy specjalnej w tym zakresie nie był w stanie ocenić, czy sporządzona dokumentacja jest zgodna z umową i, czy mogła stanowić podstawę uzyskania pozwolenia na budowę. Tylko gdyby biegły pozytywnie odpowiedział na to pytanie można by mówić o częściowym wykonaniu zobowiązania. Nie wykazanie tej okoliczności oznacza, że pozwany nie udowodnił, że wykonał umowę w części. Sam fakt uiszczenia wynagrodzenia za etap prac zgodnie z harmonogramem przewidzianym w umowie o tym nie świadczy. Zachowanie pozwanego, który nie zaproponował by wykorzystać dotychczasowy projekt do dalszych prac świadczy, że nie doszło do wykonania umowy w części. W tym kontekście zgłoszony przez pozwanego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na wskazaną w odpowiedzi na pozew okoliczność nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wszak sama wartość wykonanych prac nie miała znaczenia dla powódki w świetle postanowień umowy. Celem umowy nie było wykonanie projektu o określonej wartości lecz uzyskanie projektu na podstawie, którego można by uzyskać pozwolenie na budowę. Z tego powodu sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jak w pkt. 9 odpowiedzi na pozew. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jak w pkt. 8 odpowiedzi na pozew został oddalony ze względu na to, że ocena postanowień umowy łączących strony nie wymaga wiedzy specjalnej.

Odnośnie argumentów pozwanego dotyczących częściowego odstąpienia od umowy wskazać należy, że w przypadku umowy o dzieło dominuje pogląd, że możliwe jest odstąpienie jedynie, co do części umowy jaka nie została wykonana. Gdy część świadczenia jest wykonana to nie można odstąpić od całości umowy (gdy świadczenie jest podzielne). Warunkiem takiego rozumowania jest jednak to by część umowy dotychczas wykonana zaspokajała interes wierzyciela tj. by była dla niego przydatna. Sytuacja taka nie ma miejsca w rozpatrywanej sprawie, ponieważ jak wyżej wskazano pozwany nie wykazał, że wykonane przez niego prace są zgodne z umową i w części mogły być wykorzystane przy kolejnym zamówieniu. Dowody przedstawione przez powoda wskazują, że prace pozwanego są nieprzydatne dla powoda. O tym, że poprzednio wykorzystany projekt jest nieprzydatny mówili zeznający w sprawie świadkowie. Wynika to także z konieczności wydania kolejnych decyzji poprzedzających wydanie pozwolenia na budowę.

Po trzecie, pozwany wskazał, że powód nie zawiadomił wykonawcy o zamiarze odstąpienia od umowy oraz nie wyznaczył dodatkowego terminu na wykonanie zobowiązania. Jak wyżej wskazano w przypadku odstąpienia na podstawie art. 635 kc nie jest wymagane wyznaczenie dodatkowego terminu na wykonanie umowy. Nawet, gdyby przyjąć, że przepis ten nie ma zastosowania, a odstąpienie należało poprzedzić stosownym wezwaniem, to powód wzywał pozwanego do wykonania umowy pod rygorem odstąpienia (k. 49).

Po czwarte, pozwany wskazując, że powód mógł odstąpić od umowy jedynie w części wskazywał, że powód wykorzystuje prace wykonane przez niego przy kolejnym zamówieniu odnoszącym się do tej samej inwestycji.

Twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi dowodami. Co do tej okoliczności pozwany powinien zgłosić stosowne wnioski dowodowe. Bez posiadania wiedzy specjalnej sąd nie był w stanie okoliczności tej ustalić w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W szczególności wbrew twierdzeniom pozwanego o wykorzystaniu części prac pozwanego przy kolejnym zamówieniu nie świadczy treść tego zamówienia.

Reasumując powyższe sąd uznał, że powód skutecznie odstąpił od umowy na podstawie art. 635 kc.

Odstąpienie od umowy na podstawie art. 635 kc. pociąga za sobą skutki przewidziane w art. 494 kc. tj. strony są zobowiązane do zwrotu świadczeń oraz do naprawienia wynikłej stąd szkody.

Odnosnie zwrotu dotychczasowych świadczeń wobec uznania przez Sąd, że powód skutecznie odstąpił od umowy oczywisty jest obowiązek zwrotu przez pozwanego otrzymanego wynagrodzenia w kwocie 35 026,20 zł. Obowiązek ten wprost wynika z art. 494 § 1 kc w zw. z art. 635 kc.

Jeżeli chodzi o obowiązek zapłaty odszkodowania to strony w umowie zastrzegły w § 13 karę umowną w wypadku odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn leżących po stronie wykonawcy w wysokości 10 % wynagrodzenia umownego za przedmiot umowy (kwota 3 894,99 zł), dopuszczając możliwość dochodzenia odszkodowania uzupełniającego w przypadku, gdy kara umowna nie pokryje poniesionej szkody. Zdaniem powoda kara umowna nie pokrywa poniesionej przez niego szkody. Na szkodę powoda zgodnie z twierdzeniami pozwu składa się różnica pomiędzy wynagrodzeniem przewidzianym w umowie z pozwanym, a wynagrodzeniem przewidzianym w umowie z kolejnym wykonawcą, oraz koszt wykonania map geodezyjnych, które nie zostały wykorzystane i uległy dezaktualizacji. Powód tak określoną szkodę wycenił na kwotę 27 973,8 zł, przy czym kwota 3 894,99 zł to kwota równa kwocie kary umownej, a kwota 24 078,81 zł stanowi odszkodowanie uzupełniające z uwagi na to, że kara umowna nie pokrywa poniesionej przez powódkę szkody w tym: 9 225 zł to odszkodowanie w związku z koniecznością zlecenia aktualizacji podkładów geodezyjnych oraz kwota 14 853,81 zł to odszkodowanie w związku z koniecznością zapłaty wynagrodzenia dla nowego wykonawcy. Szkada ta miała bezpośredni związek z niewykonaniem umowy przez pozwanego.

Dokonując oceny zgłoszonych roszczeń powoda sąd na uwadze miał, że roszczenia te mogą zostać uznane za zasadne tylko w sytuacji, gdy spełnione będą ogólne warunki odpowiedzialności kontraktowej wynikające z art. 471 kc. I tak, w przypadku żądania zapłaty kary umownej zadaniem powoda było wykazanie, że nastąpiło zdarzenie z wystąpieniem którego wiązał się obowiązek zapłaty kary umownej. W przypadku uzupełniającego roszczenia odszkodowawczego powód musiał wykazać, że pozwany nie wykonał zobowiązania zgodnie z umową, że poniósł w związku z tym szkodę oraz, że pomiędzy działaniem pozwanego a powstałą szkodą istnieje związek przyczynowy. Pozwany broniąc się przed obowiązkiem zapłaty kary umownej i uzupełniającego odszkodowania za zadanie miał wykazać, że nie wykonał zobowiązania z przyczyn za, które nie ponosi odpowiedzialności, lub też, że wykonał zobowiązanie w sposób prawidłowy.

Jeżeli chodzi o obowiązek zapłaty kary umownej to obowiązek ten został zastrzeżony na wypadek odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn leżących po stronie wykonawcy. Jak wyżej wskazano wobec niewykonania zobowiązania w terminie i przy braku działań pozwanego zmierzających do wykonania zobowiązania powód miał prawo od umowy odstąpić. Jego oświadczenie o odstąpieniu od umowy zdaniem sądu jest skuteczne. W tej sytuacji nie ma wątpliwości, że spełnione zostały przesłanki warunkujące powstanie obowiązku zapłaty kary umownej.

Odnosnie obowiązku zapłaty odszkodowania uzupełniającego jak wyżej wskazano jasnym jest, że pozwany nie wykonał umowy w terminie. Zdaniem sądu na skutek niewykonania umowy w terminie powód poniósł szkodę, która równa jest różnicy pomiędzy kwotą wynagrodzenia jakie powód był zobowiązany zapłacić pozwanemu, a wynagrodzeniem jakie zapłacił kolejnemu wykonawcy za wykonanie tych samych prac. O powstaniu szkody może być mowa w sytuacji, gdy wbrew woli poszkodowanego powstaje różnica w jego stanie majątkowym, a tym stanem jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli więc pozwany wykonałby w sposób prawidłowy zobowiązanie wówczas za prace objęte umową powód zapłaciłby wynagrodzenie jakie przewidziano w umowie tj. kwotę 38 949,90 zł. Na skutek niewykonania przez pozwanego zobowiązania powód zmuszony był zlecić pracę innemu wykonawcy i

zobowiązany był do uiszczenia wynagrodzenia w kwocie 63 000 zł. Różnica między tymi kwotami stanowi szkodę powoda.

Na szkodę powoda objętą żądaniem zapłaty odszkodowania uzupełniającego składa się również obowiązek zapłaty kwoty równej kwocie jaką powód poniósł w związku z potrzebą wykonania aktualizacji map do celów projektowych tj. kwoty 9 225 zł. Wydatek ten powód poniósł w związku z umową z dnia 30 czerwca 2011 r. (k. 56) i wnioskiem pozwanego o dostarczenie aktualnych map do celów projektowych. Mapy zostały przekazane pozwanemu w dniu 27 lipca 2011 r. (k. 59). Następnie wobec przedłużania prac projektowych mapy te stały się nieaktualne. Jak stwierdził świadek Z. Z. mapy nie utraciłyby aktualności w sytuacji, gdyby projekt został sporządzony w terminie. Zdaniem sądu, gdyby pozwany w sposób prawidłowy wykonał zobowiązanie nie doszłoby do poniesienia tych kosztów. Wskazać należy, że pozwany powinien w pierwszej kolejności ustalić koncepcję i system w jakim powinna zostać wykonana kanalizacja. W szczególności powinien ustalić miejsce zlokalizowania przepompowni i upewnić się, że właściciele nieruchomości wyrażają zgodę na ich umiejscowienie. Dopiero dysponując takimi zgodami powinien zwrócić się o dostarczenie stosownych map w celu wykonania projektu. Tymczasem pozwany o przedmiotowe mapy zwrócił się po dwóch latach od zawarcia umowy, nie mając jeszcze ustalonej koncepcji przebiegu kanalizacji oraz nie dysponując zgodą właścicieli na zlokalizowanie przepompowni na ich nieruchomościach. Takie zachowanie należy traktować jako niewłaściwe wykonanie zobowiązania, które naraziło powoda na dodatkowe koszty. Koszty te należy traktować jako szkodę powoda.

Jeżeli chodzi o okoliczności jakie pozwany powoływał w celu uwolnienia się od obowiązku odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania to w znacznej części zostały one omówione powyżej w części uzasadnienia dotyczącej oceny, czy powód skutecznie odstąpił od umowy. W tym miejscu ponownie należy wskazać, że pozwany nie wykazał, że w sposób prawidłowy wykonał umowę (pozwany nie udowodnił, że złożył projekt kanalizacji na podstawie, którego możliwe było uzyskanie pozwolenia na budowę i, że projekt ten był zgodny z postanowieniami umowy) oraz że nie wykonał umowy na skutek okoliczności za które nie odpowiada. Pozwany nie wykazał dlaczego po wstępnym zaakceptowaniu koncepcji kanalizacji ciśnieniowej nie złożył stosownych wyliczeń i dlaczego nie przystąpił do projektowania. Po wstępnym zaakceptowaniu koncepcji ciśnieniowej pozwany wniósł jedynie o przedłużenie terminu do wykonania umowy, samej umowy zaś nie wykonał. Co więcej brak jest jakichkolwiek dowodów, że podjął stosowne działania zmierzające w kierunku wykonania umowy. Twierdzenia, że nie miał zgód właścicieli nieruchomości i nie posiadał stosownych map są w świetle zgromadzonego materiału dowodowego jedynie twierdzeniami podnoszonymi na potrzeby niniejszego procesu. Wszak pozwany nie musiał dysponować zgodami właścicieli nieruchomości, a braku posiadania map nie zgłaszał powodowi.

Reasumując, na szkodę powoda składa się kwota równa różnicy pomiędzy wynagrodzeniem z umowy jaka wiązała strony procesu, a wynagrodzeniem przewidzianym w umowie zawartej pomiędzy powodem, a nowym wykonawcą (24 050,01 zł) oraz koszty związane ze sporządzeniem map geodezyjnych (9 225 zł). Suma tych kwot daje kwotę 33 275,1 zł. Jest to kwota znacznie przewyższająca zastrzeżoną karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy (kara umowna w kwocie 3 894,99 zł). Górną granicę szkody stanowiła kwota 63 000 zł (wynagrodzenie z umowy zawartej w nowym wykonawcą). Wypłata odszkodowania nie mogła prowadzić do wzbogacenia powoda. W tej sytuacji tytułem odszkodowania należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę kary umownej w kwocie 3 894,99 zł plus odszkodowanie uzupełniające ponad karę umowną w kwocie równej sumie różnicy pomiędzy wynagrodzeniami z umów (24 050,01 zł) i kosztami poniesionymi w związku ze sporządzeniem map do celów projektowych (9 225 zł), przy czym zasądzona kwota tytułem odszkodowania łącznie z kwotą 35 026,20 zł (kwota równa wynagrodzeniu wypłaconemu pozwanemu podlegająca zwrotowi na podstawie art. 494 kc.) nie mogła przekroczyć kwoty 63 000 zł tak aby nie doprowadziło to do wzbogacenia powoda na skutek odstąpienia od umowy. W tej sytuacji tytułem odszkodowania w tym tytule kary umownej sąd zasądził kwotę 27 973,80 zł. Na kwotę tą składa kwota kary umownej 3894,99 zł, odszkodowanie za szkodę ponad kwotę kary umownej w tym kwota: 9225 zł (tytułem kosztów poniesionych w związku z wykonaniem aktualnych map do celów projektowych) oraz kwota 14 853,81 zł (różnica pomiędzy wynagrodzeniami).

Podstawę prawną orzeczenia stanowiły przepisy art. 635 kc., art. 494 kc, art. 471 kc. oraz przepisy umowy łączącej strony.

W pkt. II sąd oddalił powództwo ze względu na nieprawidłowe wskazanie dat od których powód żądał odsetek. Sąd zasądził odsetki od kwoty 38 921,19 zł mając na uwadze datę doręczenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy (3 marca 2016 r.) i termin zapłaty określony w tym oświadczeniu (segregator nr 2 k. 4). Co do pozostałej kwoty o dacie zasądzenia odsetek decydowała data doręczenia powództwa. Nastąpiło to dnia 21 grudnia 2016 r. (k. 170). Powód nie przedstawił wcześniejszego wezwania zapłaty tej kwoty.

O kosztach w pkt. III sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną kwotę składa się kwota 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 3150 zł tytułem opłaty od pozwu.

SSR Paweł Rynko